

ZBIGNIEW BRZEZIŃSKI

Waszyngton

Sowiecki system polityczny: transformacja albo degeneracja

Poproszony przez organizatorów konferencji *Polskie interpretacje autorytaryzmu i totalitaryzmu* o przygotowanie wystąpienia, postanowiłem podzielić się myślami, które po raz pierwszy sformułowałem ponad czterdzieści lat temu¹. Mogą być one uznane za swoistą ciekawostkę intelektualną, lecz wydaje mi się, że kwestie, które wówczas poruszyłem, mają również odniesienie do współczesności. Mam więc nadzieję, iż okażą się ciekawe dla uczestników konferencji.

Interesuję się kwestiami totalitaryzmu od czasów, gdy pisałem pracę dyplomową, uważam też, że dyskusja o jego przeszłości i przyszłości byłaby bardzo zajmująca. Dlatego sędzę, iż temat konferencji jest fascynujący i ważny. Życzę więc organizatorom i wszystkim zgromadzonym owocnej i konstruktywnej dyskusji.

Raz jeszcze wyrażając życzenie, żeby wydarzenie było pod każdym względem udane,

pozdrawiam serdecznie
Zbigniew Brzeziński

* * *

Ponad czterdzieści lat temu próbowałem dokonać „krytycznego przeglądu zmian, które miały miejsce w systemie sowieckim, szczególnie odnośnie do tak krytycznych kwestii, jak charakter jego najwyższego przywództwa, metod, za których pomocą jego liderzy uzyskiwali władzę, oraz relacji partii komunistycznej do społeczeństwa”. Najważniejsze dla mnie było však „zbadanie implikacji tych zmian, zwłaszcza w odniesieniu do trwałości i żywotności systemu”.

¹ Z. Brzezinski, *The Soviet political system: Transformation or degeneration*, „Problems of Communism” 15 stycznia–lutego 1966, s. 1–15. Skróty pochodzą od Autora.

Lenin był rzadkim typem politycznego przywódcy, stapiającym w sobie różne funkcje o kluczowym znaczeniu dla działania systemu politycznego: występował on jako główny ideolog systemu, główny organizator partii (faktycznie założyciel ruchu) i najwyższy zarządca (administrator) państwa. Można dodać, że taka osobowa fuzja jest typowa dla wczesnego rewolucyjnego przywództwa, jak później Mao Tse-tung. Dla jego zwolenników Lenin był wyraźnie charyzmatycznym przywódcą, a jego władza (tak jak Hitlera czy Mao Tse-tunga) zależała mniej od instytucji, a bardziej od siły jego osobowości i intelektu. Nawet po rewolucji to właśnie jego osobisty autorytet dawał mu olbrzymią władzę, podczas gdy postępująca instytucjonalizacja rządów Lenina (Czeka, pojawienie się aparatu itd.) odzwierciedlała bardziej transformację partii rewolucyjnej w partię władzy niż jakąkolwiek znaczącą zmianę w charakterze przywództwa.

Biografowie Lenina² zgadzają się, że to był człowiek charakteryzujący się całkowitym politycznym zaangażowaniem, obłudnymi przekonaniem, nieustępliwą determinacją oraz wybitną zdolnością do formułowania zarówno intelektualnie pociągających zasad działania politycznego, jak i popularnych sloganów odpowiednich do masowej konsumpcji. Był on typowo rewolucyjną postacią, człowiekiem, którego geniusz może być spełniony jedynie podczas krytycznego zbiegu okoliczności w historii, kiedy to, co nowe, odrywa się, a nie po prostu rozwija z tego, co stare. Gdyby żył pokolenie wcześniej, prawdopodobnie umarłby w syberyjskiej tajdze, generację później — przypuszczalnie zostałby rozstrzelany przez Stalina.

Za rządów Stalina fuzja funkcji przywódczych była kontynuowana, ale odbywało się to mniej dzięki jego osobistym cechom jako takim, a bardziej wskutek faktu, że, z biegiem czasu i powiększającym się żniwem ofiar, jego władza stała się niemalże całkowita (*total*) i była stopniowo przekładana na osobisty autorytet. Jedynie pośledni ideolog — z pewnością słabszy pod tym względem od swoich rywali do władzy — Stalin stał się instytucjonalnie ideologiem systemu. Nieciekawym mówcą — ostatecznie nabył „rutynowaną charyzmę” (*routinized charisma*)³, w którą, po śmierci Lenina, została przyobleczonea partia komunistyczna jako całość (w dużym stopniu tak, jak w swoim czasie papież nabył nieomyślność, która przez długi czas pozostawała przy kolektywnym Kościele). Lecz jego władza była coraz bardziej instytucjonalizowana biurokratycznie, z procesem decyzyjnym (podejmowaniem decyzji) scentralizowanym na szczycie w jego własnym sekretariacie, a jej wykonywanie pociągało za sobą subtelne równoważenie się głównych instytucji systemu politycznego: tajnej policji, partii, państwa i armii (w przybliżeniu w tym porządku znaczenia). Nawet pozornie główny organ

² A. Balabanoff, *Impressions of Lenin*, Ann Arbor, Mich. 1964; L. Fischer, *Life of Lenin*, New York 1964; S. Possony, *Lenin, the Compulsive Revolutionary*, Chicago 1964; B.D. Wolfe, *Three Who Made a Revolution*, New York 1948.

³ Na temat *routinized charisma* zob. A. Etzioni, *A Comparative Analysis of Complex Organizations*, Glencoe, Ill. 1961, s. 26 nn.

władzy, Politbiuro, było rozszczerpione na mniejsze grupy, „sekstety”, „kwartety” itd., przy czym Stalin osobiście decydował, kto powinien należeć do jakiej podgrupy, osobiście stanowiąc (i monopolizując) funkcję integracji.

Jeżeli historyczne odpowiedniki Lenina mogą być znalezione wśród rewolucyjnych trybunów, w przypadku Stalina można ich poszukiwać pośród orientalnych despotów⁴. Dobrze funkcjonujący pośród intryg, osłonięty tajemnicą i izolowany od społeczeństwa, jego niezmierna władza odzwierciedlała się w ogromnych zadaniach, jakie udało mu się nałożyć na jego zwolenników i poddanych. Wyciągając korzyść z rewolucyjnej siły rozpędu i ideologicznego impetu odziedziczonego po leninizmie i łącząc to z systematyczną instytucjonalizacją biurokratycznych rządów, mógł on uruchomić społeczną i polityczną rewolucję, która osłabiła wszystkie istniejące instytucje oprócz własnego sekretariatu Stalina i jego naczelnego ramienia wykonawczego, tajnej policji. Jego władza wzrastała proporcjonalnie do stopnia, w jakim główne uznane instytucje traciły witalność i homogeniczność⁵.

Wojna jednakże, tak jak powojenna odbudowa, wytworzyła paradoks. Podczas gdy osobisty prestiż Stalina i autorytet były dalej powiększane, jego instytucjonalna supremacja (przewaga) relatywnie podupadła. Instytucje wojskowe, rzecz jasna, zyskiwały na znaczeniu; ogromny wysiłek, by przenieść, ponownie uruchomić, a później odbudować gospodarkę przemysłową, wzmocnił mechanizm państwa; aparat partyjny zaczął ponownie wypełniać kluczowe funkcje społecznej mobilizacji i politycznej integracji. Lecz starzejący się tyran ani nie był świadom tego rozwoju, ani też nie poddawał się mu. Bizantyńskie intrygi skutkujące likwidacją kierownictwa leningradzkiego i Wozniesienskiego, „spisek lekarzy” z jego złowieszczyimi implikacjami dla niektórych postaci z partyjnych szczytów, dowódców wojskowych i szefów partyjnych, jasno zapowiadały usiłowania, by osłabić jakiegokolwiek ograniczenia osobistego zwierzchnictwa Stalina.

Chruszczow doszedł do władzy pozornie po to, żeby ocalić stalinizm, który definiował jako ochronę tradycyjnej przewagi przemysłu ciężkiego i odbudowę prymatu partii. W rzeczywistości przewodził on rozmontowywaniu stalinizmu. Uzyskał władzę poprzez odnowienie dominującej pozycji aparatu partyjnego. Lecz złożoności rządzenia (jako przeciwstawne do priorytetów walki politycznej) spowodowały, że osłabił pozycję partii. Podczas gdy początkowo udało mu się zmniejszyć rolę tajnej policji i osłabić mechanizm państwa, wojskowy establishment zyskiwał na znaczeniu wraz z trwającymi dalej napięciami zimnej

⁴ Por. typy omawiane przez J.L. Talmona w: *Political Messianism: The Romantic Phase*, New York 1960, za: B. Moore, Jr., *Political Power and Social Theory*, Cambridge, Mass. 1958, zwłaszcza rozdział drugi: *Totalitarian Elements in Pre-Industrial Societies*, albo K. Wittfogell, *Oriental Despotism*, New Haven 1957.

⁵ Wydaje się, że te rozważania są tak samo ważne dla zrozumienia systemu stalinowskiego, jak psychopatologiczne rysy Stalina, które R.C. Tucker trafnie podkreślił w swoim artykule *The dictator and totalitarianism*, „World Politics” lipiec 1965.

wojny⁶. Do czasu, gdy Chruszczow został usunięty, gospodarze priorytetu zostały zamazane z powodu nacisku rolnictwa i sektora konsumpcyjnego, podczas gdy przeprowadzona przez Chruszczowa reorganizacja partii w listopadzie 1962 r., tworząca dwie odrębne hierarchie — przemysłową i rolniczą, istotnie podążała w kierunku podkopania jedności poglądu partii, oprócz rozszczępienia jej pod względem instytucjonalnym. W konsekwencji państwowa biurokracja zatrzymała, niemal zaocznie, niektóre z jej integracyjnych i administracyjnych funkcji. W ten sposób Chruszczow, być może mimowolnie, odbudował niemało z instytucjonalnej równowagi, która istniała za czasów Stalina, ale bez nabycia kiedykolwiek pełni władz owego dyktatora.

Chruszczowowi brakowało autorytetu Lenina, by wytworzyć władzę osobistą, i władzy Stalina, by stworzyć osobisty autorytet — i sowieckie przywództwo w czasie jego rządów stawało się coraz bardziej zróżnicowane. Najwyższy przywódca nie był już dłużej głównym ideologiem, pomimo okazjonalnych prób, by przedstawić elaboraty Chruszczowa jako „twórczy wkład do marksizmu-leninizmu”. Rządzące ciało zawierało teraz przynajmniej jednego profesjonalnego specjalistę od spraw ideologicznych i nie było żadnym sekretem, że profesjonalny ideolog był wymagany, gdyż ktoś musiał dawać profesjonalne ideologiczne wskazówki głównemu przywódcy partii. Podobnie, techniczno-administracyjna specjalizacja odróżniała niektórych najwyższych liderów od pozostałych. W coraz większym stopniu funkcją Chruszczowa — i przypuszczalnie podstawowym źródłem jego ciągle znacznej władzy — było zapewnianie wewnętrznej integracji i dawanie bodźca do nowych krajowych (wewnętrznych) i zagranicznych politycznych inicjatyw w systemie politycznym, w przeciwnym razie zbyt skomplikowanym, aby być kierowanym i administrowanym przez jednego człowieka.

Zróżnicowanie funkcji również spowodowało, że stało się coraz trudniejsze odziedziczenie przez najwyższego przywódcę chociażby „rutynizowanej charyzmy” (*routinized charisma*), którą Stalin ostatecznie z partii jako całości przeniósł na siebie. Nabycie charyzmy było trudniejsze dla przywódcy, który (nawet niezależnie od jego osobistego stylu i pospolitego wyglądu, jakie same w sobie nie nadawały się do „budowy wizerunku”) nie miał ani „teoretycznej” błyskotliwości, cenionej przez ruch, który nadal szczylił się byciem wcieleniem mesjanicznej ideologii, ani też technicznej biegłości, wysoko cenionej w państwie, które zrównywało technologiczny rozwój z postępem człowieka. Ponadto, zajmowanie stanowiska pierwszego sekretarza i prezesa Rady Ministrów nie było wystarczające, aby odtąd rozwinąć charyzmatyczny powab, ani też stanowisko nie było wystarczająco zinstytucjonalizowane, by wyposażyć jego piastuna w specjalny prestiż i aurę, którą, na przykład, prezydent Stanów Zjednoczonych automatycznie zyskuje na zajmowanym stanowisku.

⁶ Szczegółowe omówienie sowieckich sporów dotyczących wojska w: T. Wolfe, *Soviet Strategy at the Crossroads*, Cambridge, Mass. 1964.

Próbując poradzić sobie z brakiem charyzmatycznej atrakcyjności, Chruszczow zastąpił byłych kolegów Stalina. W toku tego zaczął on stopniowo polegać na młodszej generacji biurokratycznych liderów, którzy porządek procedury instynktownie przedkładali nad kampanie zderzeń. Jednakże administracyjnie Chruszczow był prawdziwym produktem szkoły stalinowskiej, z jej wyraźną tendencją do takich właśnie kampanii kosztem wszystkich innych względów. Dążąc do rozwinięcia swojego własnego stylu przywództwa, Chruszczow próbował rywalizować z Leninem w stymulowaniu nowego ferworu, a ze Stalinem — w mobilizacji energii, ale bez osobistych i instytucjonalnych zalet, którymi każdy z nich rozporządzał. W czasie kiedy został usunięty, Chruszczow sam stał się anachronizmem w nowym politycznym kontekście, który on sam pomógł stworzyć.

Breżniew i Kosygin wyznaczają dochodzącą do władzy nową generację przywódców [...]. Kształtującym doświadczeniem Lenina, Stalina i Chruszczowa był niepewny okres konspiracyjnej aktywności, rewolucji i — w przypadku Chruszczowa — wojny domowej i wczesnej fazy komunizmu. Nowi przywódcy, beneficjenci rewolucji, ale już sami niebędący rewolucjonistami, dojrzewali w ugruntowanym układzie politycznym, w którym naprawdę znaczące kwestie polityki i przywództwa zostały rozstrzygnięte. Będąc aspirującymi młodymi biurokratami, przechodzącymi pierwsze szczeble awansu partyjnego w czasie czystek, mogli obserwować — chociaż nie byli wówczas prześladowani — osłabiające konsekwencje politycznego ekstremizmu i nieprzewidywalnych rządów osobistych. Temu nowemu pokoleniu „klerków” polityczna stabilność — tzn. biurokratyczna dyktatura — musiała wydawać się jedyną solidną podstawą efektywnego rządu.

Zróznicowanie funkcji dla tych biurokratów było normą, podczas gdy osobista charyzma była źródłem podejrzeń. Dlatego też nowe sowieckie przywództwo było zarówno biurokratyczne w stylu, jak i zasadniczo bezosobowe w formie. Osobliwy nacisk na *kollektivnost rukovodstva* (kolektywność przywództwa), zamiast tradycyjnego *kollektivnoe rukovodstvo* (kolektywnego przywództwa) — zmiana sformułowania użyta natychmiast po upadku Chruszczowa — sugeruje przemyślany wysiłek, by osiągnąć nie tylko osobowe, ale także instytucjonalne kolektywne przywództwo, zaprojektowane, żeby uniemożliwić jakimkolwiek przywódcy użycie danej instytucji jako narzędzia do uzyskania politycznego zwierzchnictwa (politycznej supremacji).

Tutaj jednakże rodzi się problem, czy ten rodzaj przywództwa mógł udowodnić swoją efektywność w rządzeniu wielkim państwem. System sowiecki [...] kierowany przez biurokratyczne przywództwo od samego szczytu aż do samego dołu hierarchii [...] był czymś wyjątkowym. Nawet systemy polityczne wysoko rozwiniętych i zręcznych politycznych biurokracji, takich jak brytyjska, francuska czy Kościoła katolickiego, zarezerwowały szczytowe podejmowanie decyzji w pewnym zakresie, a wobec tego także dzierżenie władzy, dla niebiurokratycznych profesjonalnych polityków, przypuszczalnie na podstawie założenia,

że dobrowolne, rozpowszechnione i oparte na współzawodnictwie (*competitive*) doświadczenie polityczne ma decydujące znaczenie w kształtowaniu się efektywnego narodowego przywództwa.

Rzecz jasna, niektórzy najwyżsi sowieccy liderzy nabyli takie doświadczenie, nawet podczas wspinania się po szczeblach biurokratycznej partyjnej drabiny, zwłaszcza gdy byli wyznaczani do pełnienia funkcji wykonawczych w okręgach i poszczególnych republikach radzieckich. [...]

Niemniej, nawet zajmując terytorialne stanowiska odpowiedzialności (*positions of responsibility*), „aparaczyki” byli ciągle częścią skrajnie scentralizowanej i hierarchicznej biurokratycznej organizacji, coraz bardziej sztywnej w swoich sposobach działania, politycznie skorumpowanej przez lata niezagrożonej władzy i bardziej nawet ograniczonej w swoich zapatrywaniach, niż ma to zwykle miejsce w przypadku ciała rządzącego, wskutek jego zakorzenionej i w coraz większym stopniu zrytualizowanej doktrynalnej tradycji. Trzeba tutaj odnotować, że z obserwacji poczynionych na sowieckich uniwersytetach wynika, że młodzi ludzie, którzy zaczęli być aktywni w Komsomole i przypuszczalnie mieli zamiar rozpocząć profesjonalną karierę polityczną, byli w większości nieciekawymi konformistami. Rzecz jasna w wysoce zbiurokratyzowanym politycznym układzie (*setting*) przystosowanie się, ostrożność i cieszenie się względami wyższych bardziej liczą się w politycznej karierze niż osobista odwaga i indywidualna inicjatywa⁷.

Taki stan powoduje długofalowe zagrożenie dla żywotności każdego systemu politycznego. Ewolucja społeczna [...] zależy nie tylko od tego, czy znajdują się w społeczeństwie twórcze jednostki, lecz także od istnienia klasterów kreatorów (*clusters of creators*), którzy zbiorowo przyczyniają się do innowacji społecznych. „Zdolność jakiegokolwiek uzdolnionej jednostki do wywierania wpływu na społeczeństwo [...] częściowo jest funkcją właściwego składu grupy tych, od których zależy w codziennej interakcji i podczas wykonania jego planów”⁸. Środowisko rewolucyjne lat dwudziestych, a nawet fanatycznie stalinowskie zaangażowanie lat trzydziestych sprzyjały takim klasterom intelektualnego i politycznego talentu. Jest jednak wątpliwe, czy później szkoły partyjne KPZR i departament personalny Komitetu Centralnego udzielały poparcia, by użyć terminologii Margaret Mead, wzrostowi klasterów kreatywności [...]. Jest wątpliwe, by jakakolwiek organizacja mogła długo pozostać żywotna, jeżeli jest tak ustrukturyzowana, że

⁷ Pisząc na temat współczesnej biurokracji, V.A. Thompson (*Modern Organization*, New York 1961, s. 91) zaobserwował: „W formalnie ustrukturyzowanych grupach człowiek ideowy (*the idea man*) jest podwójnie niebezpieczny. Zagraża on ustanowionemu podziałowi władzy i statusowi i stanowi konkurencję dla jemu równych. W konsekwencji musi być usunięty”. Uaktualnione analizy analogicznych doświadczeń zawarte są w: E.G. Hegarty, *How to Succeed in Company Politics*, New York 1963.

⁸ M. Mead, *Continuities in Cultural Evolution*, New Haven 1964, s. 181. Zob. także wprowadzenie, zwłaszcza s. XX.

w swej polityce personalnej staje się, niemal bezwiednie, nieprzyjazna dla talentu i wroga politycznej innowacji. [...]

Walka o władzę

Walka o władzę w sposób oczywisty z biegiem czasu stała się w sowieckim systemie politycznym mniej gwałtowna (*violent*). [...] Zarówno Stalin, jak i Chruszczow doszli do władzy dzięki zręcznie pokierowanym problemom, jak też przez całkowite wykorzystanie organizacyjnych możliwości, jakie dawało posiadanie pozycji pierwszego sekretarza. Trzeba zaakcentować, że manipulacja problemami była równie ważna dla powodzenia tych przywódców, jak czynniki organizacyjne, które generalnie otrzymują pierwszeństwo w historycznym rozwoju Zachodu. W czasach Stalina kwestie, przed którymi stawała partia, były rzeczywiście wielkiej skali: światowa rewolucja vs. socjalizm w jednym kraju, wewnętrzna ewolucja vs. rewolucja społeczna; partia podzielona na frakcje czy monolityczna. Stalinowi powiodło się, gdyż instynktownie wyczuł, że nowi „aparatchycy” nie byli przygotowani, by poświęcić siebie podczas próżnych wysiłków na rzecz promowania zagranicznych rewolucji, lecz — będąc w większej części autentycznie przywiązani do ideałów rewolucji — stawali się pełni entuzjazmu, by posuwać naprzód tworzenie społeczeństwa socjalistycznego. [...]

Wybór Stalina dotyczący budowy socjalizmu w jednym kraju był znakomitą wyjątkiem. Ujmował on przynajmniej część rewolucjonistów i satysfakcjonował, przynajmniej częściowo, „ugodowców” (*accommodators*). Rozszczepił on opozycję, spolaryzował ją i przygotował grunt pod ewentualną likwidację jednej jej części przy wsparciu innej. Przemoc, terror i, ostatecznie, wielka czystka lat 1936–1938 były tego logiczną konsekwencją. Przesiąknięta leninowską tradycją nietolerancji dla różnicy poglądów, zaangażowana w rozległe przedsięwzięcie rewolucji społecznej, które wyczerpywało zarówno zasoby, jak i siły członków partii, kierowana przez pozbawionego skrupułów i paranoicznego, ale jednocześnie uspokajającego zimnego przywódcę, przewodząca zacofanemu krajowi otoczonemu sąsiadami, którzy byli generalnie wrogo nastawieni do sowieckiego eksperymentu, i czerpiąca coraz większą liczbę swoich członków spośród pierwszopokoleniowych robotników, z całą ich podatnością na łatwe wytłumaczenia i dogmatyczne prawdy, partia rządząca wkroczyła na ścieżkę rosnącej brutalności. Przywódca zarówno napędzał szczyt tej przemocy, jak i kontrolował ją. Terror nigdy nie uległ degeneracji w prostą anarchię, a władza Stalina wzrastała bezgranicznie, ponieważ efektywnie stosował on sztukę przewodzenia (*the art of leadership*) według jego własnej definicji: „Sztuka przewodzenia jest poważną rzeczą. Nie można wlec się za ruchem, ponieważ zrobić to, to stać się wyizolowanym od mas. Lecz nie można również wyrwać się naprzód, gdyż takie

wysunięcie się naprzód to utrata kontaktu z masami. Ten, kto chce przeprowadzić ruchem i zarazem utrzymywać kontakt z najszerszymi masami, musi prowadzić walkę na dwa fronty — przeciw tym, którzy pozostają w tyle, i przeciw tym, którzy wyrwywają się naprzód”⁹.

Chruszczowowi także udało się stać najwyższym przywódcą, ponieważ dostrzegł dominujące interesy elity. Odbudowa pierwszorzędnej pozycji partii, dekapitacja tajnej policji, redukcja przywilejów państwowych biurokratów, przy zachowaniu tradycyjnego nacisku na rozwój ciężkiego przemysłu (co zadowalało zarówno elitę przemysłową, jak i establishment wojskowy) — to były kwestie, które Chruszczow z sukcesem spożytkował w połowie lat pięćdziesiątych, aby zmobilizować wsparcie urzędników i doprowadzić do stopniowej izolacji, a wreszcie pokonania Malenkowa.

Jednakże tutaj analogie się kończą. System społeczny, a nawet polityczny, w którym Chruszczow doszedł do władzy, był relatywnie trwały (*settled*). Rzeczywiście, pod pewnymi względami podlegał on stagnacji i kluczowym problemem Chruszczowa, jak tylko osiągnął polityczny szczyt (ale przed tym, gdy miał czas, by tam skonsolidować swoją pozycję), było to, jak ponownie pobudzić kraj. Wysilek, aby natchnąć nowy społeczny i polityczny dynamizm w sowieckie społeczeństwo, nawet podczas konsolidowania swojej władzy, doprowadził go do publicznego odrzucenia stalinizmu, co oczywiście zaszkodziło niektórym urzędników; do rozległych reform gospodarczych, które wywołały niezadowolenie wielu administratorów; do drastycznej reorganizacji partii, która przeraziła „aparaczków”; a nawet do próby podejścia (*circumvent*) władz z partyjnego Prezydium za pomocą bezpośredniego odwoływania się do zainteresowanych grup, co zarówno znieważało, jak i przestraszyło jego kolegów z najwyższego kierownictwa. Eliminacja przemocy jako decydującego środka (*instrumentality*) politycznej rywalizacji — zmiana, która być może została dokonana wskutek większej instytucjonalnej dojrzałości sowieckiego społeczeństwa i która w każdym razie była nieunikniona, gdy nastąpił spadek znaczenia tajnej policji i publicznie wyrzeczono się stalinizmu — oznaczała, że Chruszczow, inaczej niż Stalin, nie mógł osiągnąć społecznego dynamizmu ani stabilizacji władzy. Stalin zwiększył swoją władzę, gdy dążył do zmiany społeczeństwa; aby zmienić społeczeństwo, Chruszczow musiał zaryzykować swoją władzę.

Skala wewnętrznego niezadowolenia złączona z walką o władzę po śmierci Stalina zmniejszyła się wraz z dojrzywaniem społecznego zaangażowania, stworzonego wcześniej. W tym momencie era wielkich alternatyw już się w społeczeństwie radzieckim skończyła. Gdyby nawet każda walka wyolbrzymiała różnice, kwestie, które oddzielały Chruszczowa od jego oponentów, choć bardzo ważne, wydawały się przyziemne w porównaniu z tymi, o które Stalin

⁹ J.V. Stalin, *Problems of Leninism*, Moskwa 1940, s. 338.

i jego wrogowie krzyżowali miecze. W przypadku Chruszczowa odnosiły się one przede wszystkim do alternatyw politycznych; w przypadku Stalina obejmowały one podstawowe koncepcje historycznego rozwoju. Porównajmy postalinowskie spory o alokację zasobów między różne gałęzie gospodarki, na przykład, z debatami z lat dwudziestych na temat charakteru i tempa radzieckiej industrializacji; albo „kazania” Chruszczowa na temat zalet zboża — nawet jego śmiała i kontrowersyjną kampanię dotyczącą dziewiczych ziem — z dylematem, czy kolektywizować setki tysięcy chłopów i w jakim tempie, a także z jaką intensywnością — w znaczeniu stosowania środków przemocy.

Jedynie na gruncie spraw zagranicznych można być może twierdzić, że wielkie problemy ciągle były rozważane na sowieckiej scenie politycznej. Debata o nuklearnej wojnie i pokoju z lat pięćdziesiątych i początku sześćdziesiątych jest porównywalna w dużym stopniu z wczesnymi konfliktami dotyczącymi „permanentnej rewolucji” i „socjalizmu w jednym kraju”. Usunięcie Mołotowa i polityczna śmierć Kozłowa były w dużym stopniu związane z różnicami na temat spraw zagranicznych [...].

Zmniejszanie się zakresu sporów jest odzwierciedlone w zmieniającym się charakterze obsady personalnej. We wcześniejszej części rozważań zostały poczynione różne porównawcze uwagi na temat Stalina, Chruszczowa i Breżniewa. Jednakże nawet więcej ujawnia porównanie ich głównych rywali. Weźmy ludzi, którzy sprzeciwiali się Stalinowi: Trocki, Zinowjew, Bucharin. Cóż za skala politycznej, historycznej i gospodarczej kreatywności, jaki talent, jaka różnorodność charakterystyk i życiorysów! Porównajmy tę różnorodność z uderzającym podobieństwem osobistego wykształcenia, ciasnotą horyzontów i ubóstwem intelektu Malenkowa, Kozłowa i Susłowa¹⁰. Reżim urzędników (*clerks*) musi prowadzić do konfliktów dotyczących kwestii urzędniczych.

Zacieśniająca się skala różnic i schłodzenie namiętności ideologicznych oznaczało także zmniejszenie się politycznej przemocy. Walka zmierzała do tego, by stać się mniej sprawą życia i śmierci, a bardziej tym, w czym ceną przegranej jest po prostu emerytura i pewna osobista niełaska. [...]

Bardziej istotny jest jawny rozwój w sowieckim systemie czegoś, co może być opisane jako regularnie osiągalna „przeciw-elita”. Po upadku Chruszczowa jego następcy szybko zrobili ruch, by przywrócić na ważne stanowiska pewną liczbę osób, które Chruszczow odsunął, [...] podczas gdy niektórzy zwolennicy Chruszczowa zostali zdegradowani i przesunięci. Upřednio przez wiele lat było całkiem powszechną praktyką, by mianować urzędników partyjnych zdegradowanych z ważnych stanowisk albo na placówki dyplomatyczne za granicą, albo też na jakieś marginalne stanowiska w kraju. Całościowym efektem tego było stworzenie rosnącej grupy urzędników znajdujących się „na zewnątrz”, którzy

¹⁰ Trudno wyobrazić sobie, by jakikolwiek historyk zapalał entuzjazmem do podjęcia się napisania biografii, powiedzmy, Malenkowa: *Aparatczyk awansowany, aparatczyk tryumfujący, aparatczyk emerytowany*.

czekali stosownej chwili na linii outu i najpewniej żywili nadzieję, że kiedyś znowu będą „wewnątrz”. [...] zredukowanie znaczenia zarówno kwestii ideologicznych, jak i osobowości i wzrastająca waga interesów instytucjonalnych w okresowych walkach o władzę [...] zmierzała do depersonalizacji politycznego konfliktu i uczyniła go przedłużającą się walką biurokratyczną. [...]

Dobrą ilustracją tych tez stanowi upadek Chruszczowa [...]. Po raz pierwszy w sowieckiej historii pierwszy sekretarz został odsunięty od władzy przez swych współpracowników. Uczyniono to nie po to, by zastąpić go alternatywnym indywidualnym (*personal*) liderem albo żeby zrealizować całkowicie odmienne cele, lecz aby odpersonalizować przywództwo i kontynuować bardziej efektywnie wiele wcześniejszych polityk. Jednym słowem, celami były bezosobowe przywództwo i większa efektywność biurokratyczna. Jednakże usunięcie Chruszczowa oznaczało także, że osobiste intrygi i koterie mogą zafunkcjonować [...].

Brak zinstytucjonalizowanego najwyższego urzędnika (funkcjonariusza) wykonawczego w sowieckim systemie politycznym, w połączeniu z coraz większymi trudnościami, by osiągnąć osobistą dyktaturę, i malejącymi osobistymi kosztami przegranej w konflikcie politycznym, wykreował gotową sytuację dla nacisków grupowych i instytucjonalnych zderzeń. Rzeczywiście, chociaż skala różnic się zmniejszyła, zakres partycypacji elity w konfliktach władzy rozszerzył się. Znaczną część sprawowania władzy przez Chruszczowa absorbowowało zapośredniczenie żądań kluczowych instytucji, takich jak armia, albo przeciążanie opozycji innych, takich jak kontradministratorów wobec decentralizacji gospodarczej albo zarządców (menedżerów) przemysłu ciężkiego wobec nieindustrialnych priorytetów. Te interesy były w dużej mierze zaangażowane w konflikt Chruszczowa i Malenkowa i epizod „antypatii” w 1957 r.

* * *

Analizując reżim Breżniewa, doszedłem do wniosku, że: rywalizacja o władzę zmienia się z walki na śmierć i życie między kilkoma we współzawodnictwo między dużo większą grupą osób. Lecz osłabienie przemocy [...] automatycznie nie przynosi korzyści radzieckiemu systemowi politycznemu; coś bardziej efektywnego i stabilnego musi zająć miejsce przemocy. „Gra” w politykę, która zastąpiła dawne mafijne w stylu walki o władzę, nie jest już mordercza, ale ciągle nie jest stabilną grą, graną na ustalonej przestrzeni, według zaakceptowanych reguł i obejmującą bardziej lub mniej formalne drużyny. Przypomina raczej anarchystyczną wolność dla wszystkich z placu zabaw i dlatego może to stać się, pod pewnymi względami, nawet bardziej osłabiające dla systemu.

Można powiedzieć, że system polityczny degeneruje się, kiedy zaobserwować można zauważalne ubywanie (*decline*) talentu społecznego, który przywództwo polityczne przyciąga do siebie w rywalizacji z innymi grupami; kiedy ma

miejsce trwały podział wewnątrz rządzącej elity, któremu towarzyszy osłabienie zaangażowania we wspólne przekonania; kiedy ma miejsce przedłużająca się niestabilność najwyższego przywództwa; kiedy następuje upadek zdolności rządzącej elity do zdefiniowania celów systemu politycznego w stosunku do społeczeństwa i do wyrażenia ich w efektywnych instytucjonalnych formułach; kiedy instytucjonalne i hierarchiczne linie wydawania poleceń (rozkażywania) wiją się, skutkując niekontrolowanym i nieskanalizowanym wkroczeniem do polityki dotychczas politycznie niezaangażowanych zgrupowań (grup; *groupings*)¹¹. Wszystkie te symptomy (indykatory, *indicators*) były dostrzegalne w carskiej Rosji, III Republice Francuskiej, Chinach Czang Kaj-Szeka i na Węgrzech Rakoczego.

Wiele z nich można było dostrzec w Związku Radzieckim już podczas rządów Breżniewa. Wówczas zastanawiałem się nad tym, czy radziecki totalitaryzm „zbiegnie się” z istniejącymi systemami zachodnimi, czy też ulegnie „degeneracji”. Dowodziłem, że to drugie jest bardziej prawdopodobne¹².

Obecnie sądzę, że kwestie, które ówczesnie podniosłem w stosunku do Związku Radzieckiego, dają się pod pewnymi względami zastosować do wewnętrznych politycznych dylematów, przed którymi potencjalnie stoją dzisiejsze Chiny. Jednakże trzeba również uwzględnić w takiej analizie fakt, że — odmienne niż Związek Radziecki na porównywalnym stopniu jego rozwoju — Chiny udowodniły, że z nadzwyczajnym sukcesem potrafią wprowadzać społeczno-ekonomiczną modernizację. Ponadto są one znacznie bardziej zintegrowane ze światową gospodarką, niż Związek Radziecki był na jakimkolwiek etapie jego krótkotrwałego istnienia.

THE SOVIET POLITICAL SYSTEM: TRANSFORMATION OR DEGENERATION

Summary

In the paper the author recalls his analyses of the character of the Soviet Union highest leadership, published in 1960. In the author's opinion Lenin was a charismatic leader. In the period of the Stalin's dictatorial regime the power was larger and larger bureaucratically institutionalized, with the decision-making centralized within his own secretariat. That bureaucratization was the reason why Stalin who did not possess the Lenin's charisma was able to achieve the authority of the leader of world communism, albeit in fact he was an oriental despot rather than a revolutionary tribune. Nikita Khrushchev as a party leader ceased to be the main ideologist of party and was not a technical, administrative or economic expert. Therefore, the specialization of functions in the party leadership

¹¹ W celu zapoznania się z ogólnymi rozważaniami, zawierającymi nieco inne sformułowania, zob. S. Huntington, *Political development and political decay*, „World Politics” kwiecień 1965, s. 415–417.

¹² Pisałem wtedy, że „posuwająca się naprzód transformacja biurokratycznej komunistycznej dyktatury w bardziej pluralistyczny i zinstytucjonalizowany system polityczny — nawet jeżeli ciągle system rządów jednopartyjnych — wydaje się zasadnicza, jeśli jej degeneracja ma zostać odwrócona”.

became something natural. After the overthrow of Khrushchev's power the differentiation of these functions was considered standard, whereas charisma became a source of suspicions. Consequently, so-called apparatchiki attained the power. According to the author, the existence of "clusters of creativity" decides the vitality of political system. The lack of such clusters was the reason why in the Soviet system of leadership under Brezhnev there appeared symptoms of degeneration. The author thinks that today's China may potentially be faced with the problems concerning the vitality of political system, which were characteristic of the Soviet Union.